



40

LADOWANIE WOJSK AMERYKANSKICH NA WYBRZEZACH FRANC  
AFRYKI POŁNOCNEJ - MARSZ VIII-ej ARMII KU GRANICY  
LIBIJSKIEJ - SUKCESY ROSJAN W STALINGRADZIE I NA  
KAUKAZIE -

Front afrykański - /Londyn, 8. 11. g. 11, 18 i 19 niem.,  
g. 18, 30 czeski, g. 19, 30 franc./

Dziś nad ranem wojska amerykańskie wylądowały na  
wybrzeżach śródziemnomorskich i atlantyckich francuskiej Afryki północnej.  
Lądowania miały miejsce między innymi w Oranie, Algierze i koło Casablancą.  
Oddziały piechoty powietrznej USA zajęły kilka nadbrzeżnych lotnisk.  
Lądujące wojska amerykańskie były osłaniane przez flotę i lotnictwo bry-  
tyjskie oraz samoloty amerykańskie startujące z lotniskowców. W najbliż-  
szym czasie obok Amerykanów wejdą do akcji wojska brytyjskie. Dowódca  
korpusu ekspedycyjnego sprzymierzonych, gen. Eisenhower, w celu do ludności  
i wojska francuskiego powiedział między innymi: "Naszym celem nie jest  
zdobycie dla siebie nowych terytoriów, lecz przede wszystkim oswobodzenie  
Francji. Nie chcemy dla siebie ani francuskiej Afryki ani innej kolonii,  
ale chcemy zabezpieczyć je przed Niemcami i Włochami. Wzywam was do walki  
ze wspólnym wrogiem." Również prezydent Roosevelt wezwał Francuzów do  
współpracy w imię wolności Francji. Gen. de Gaulle w odezwie do Francuzów,  
stwierdził, że akcja sprzymierzonych przybliży dzień oswobodzenia Francji.  
Dziś po południu z Algieru przemawiał gen. Giraud, znany z kampanji fland-  
ryjskiej w 40 r., a ostatnio ucieczką z niewoli niemieckiej z  
twierdzy Königstein. W celu do żołnierzy francuskich w Afryce północnej,  
wzywając ich do odwrócenia się od strony sprzymierzonych, w walce z ich  
wrogiem. Z Londynu przemawiał król angielski Jerzy VI, stwierdzając, że ak-  
cja amerykańska przeprowadzana jest w ścisłym porozumieniu z W. Brytanią  
i że dywizje brytyjskie wkrótce wezmą w niej udział obok wojsk amerykań-  
skich. Rząd Vichy zaprotestował przeciw lądowaniu wojsk sprzymierzonych, a Petain  
wydał wojskom francuskim rozkaz podjęcia akcji zbrojnej przeciw Ameryka-  
nom i Anglikom. Armia francuska w Afryce północnej liczy 140 tys. ludzi.  
Gubernator Marokka gen. Nogues opowiedział się za rządem Vichy.

VIII armia brytyjska przekamała próbę oporu wojsk  
osi na zachód i południe od Marsa Matruki i odrzuciła je w stronę granicy  
libijskiej. Włoska dywizja "Pavia" została otoczona i złożony broni. 2 genera-  
łów dowódców dywizji dostało się do niewoli. 6 dalszych dywizji włoskich  
otoczonych na froncie pod El Alamein, jest prawie zupełnie zniszczonych.  
Lada chwila należy spodziewać się ich kapitulacji. Straty osi w materiale  
wojennym rosły z godziny na godzinę i doszły do 500 czołgów i 1000 dział.  
Do niewoli dostało się 40 tys. Włochów i Niemców. Samoloty brytyjskie i  
amerykańskie w dalszym ciągu atakują resztki uciekających wojsk Romla.  
Bombowce USA dokonały bardzo silnych nalotów na Halfaya i Bagbag, zaś an-  
gielskie atakowały lotniska na Freie.

Front zachodni - /Londyn, 8. 11. g. 11, i 19 niem., g. 18, 30  
czeski./

Liczne eskadry ciężkich bombowców brytyjskich przez  
całą ulogłą nie atakowały Italii północną. Bombardowano Genuę, Mediolan,  
Savonę, Cagliari. Straty brytyjskie wynoszą 4 maszyny. Inne bombowce brytyjs-  
kie atakowały objekty wojskowe we Francji, Belgii i Holandii. Myśliwce bry-  
tyjskie w dalszym ciągu atakowały nalotów mających na celu dezorganizowa-  
nie transportów niemieckich. Straty angielskie wynoszą 5 maszyn, Niemcy

stracili 4 myśliwce. Zespół bombowców USA dokonał ponownego nalotu na Brest.

**F r o n t      w s c h o d n i .-** /Londyn, 8.11.g.18 i 19 niem., g.18, 30 czeski  
Moskwa g.19, 15 i 21 polski./

W przemysłowej dzielnicy Stalingradu Rosjnie odparli szereg ataków niemieckich, a następnie w przeciwnym kierunku zdobyli kilka stanowisk nieprzyjaciela. Na wschód od Huleczyka Rosjanie dokonali silnego kontrataku, niszcząc 32 czołgi niemieckie i zmuszając nieprzyjaciela do cofnięcia się na szerokim odcinku. W rejonie Tuapse trwa w dalszym ciągu lokalna ofensywa rosyjska.

**D a l e k i      w s c h ó d .-** /Londyn, 8.11.g.18 i 19 niem., g.18, 30 czeski,  
g.19, 15 franc./

Główna kwatera gen. Mc. Arthura donosi o silnych walkach pod Dumi i odwrócie Japończyków na Dumi i Bona. Na Nową Gwineę przybyły drogą powietrzną nowe oddziały amerykańskie i australijskie. Na Gudałkanarze oddziały amerykańskie spychają Japończyków na zachód. W walkach o tę wyspę zginęło w tymczasie przynajmniej 5 tys. Japończyków. W Durmie rozpoczęły działania siły patrolowe brytyjskie.

**R ó ż n e -** Przemówienie gen. Sikorskiego w Liverpool.

W mowie swej, wygłoszonej w Liverpool z okazji wzięcia tytułu doktora praw h.c., gen. Sikorski powiedział między innymi: "Polska pierwsza zła wojna światowa o niezwykłej roli Niemiec. Nie ma to tym większego znaczenia dzisiaj, gdy ten mit zakamuje się pod Stalingradem i w Afryce. Zwycięstwa niemieckie spowodowane były gigantycznymi zbrojeniami podjętymi o 5 lat wcześniej niż inne państwa, pomyslnym geograficznym położeniem Niemiec, zastosowaniem przez Hitlera nowych metod walki, jak wojna nerwów, wojna totalna i brutalność propagandy niemieckiej. Dziś wszystkie te elementy nie odgrywają już roli. Społeczeństwo niemieckie jest już wojną zmęczone, armia niemiecka straciła swą spójność, zwrotność i klatwość koncentracji, co stanowiło dotąd jej siłę. Siły powietrzne i pancerne są już wyrównane, a propaganda niemiecka kompromituje się wobec własnego społeczeństwa. Nie chcemy dawać przesadnych nadziei. Dobra to zwycięstwa jest jeszcze ciężka i trudna. Byłoby omyłką twierdzić, że Niemcy nie wytrzymają próby lądowania. Trzeba nowych myśli i wynalazków i odważnego planowania. Niemiecką twierdzę europejską można zaatakować nie tylko od Atlantyku, ale i z morza Śródziemnego, Czarnego i Baktyku. A w twierdzy tej żyje setki milionów ludzi, którzy czekają chwili gdy dostaną broń do ręki."

**O s t a t n i e W i e s t o m o ś c i .** Londyn 9.11.6, 45 pol. 7 niem.  
Główna kwatera gen. Eisenhoovera donosi, że oddziały amerykańskie zajęły Cyren i Algier, wraz z leżącymi w pobliżu lotniskami. Oprócz stacji jedynie oddziały marynarki francuskiej i baterje nadbrzeżne. Lotnictwo francuskie nie ukazało się zupełnie. Garnizon Algieru po krótkich pertraktacjach skapitulował, jednak Amerykanie nie rozbroili go. Do większych walk z flotą francuską doszło podczas lądowania w Oranie, gdzie sprzymierzeni stracili 2 małe okręty. Resztki wojsk Rommla dotarły do Granicy Libijskiej. 6 dywizji włoskich otoczonych k. Fuka i EL Alamein złożyło broń. Włoskie dyw. panc. Ariete i Vittorio zostają szczególnie zniszczone na zachód od Marsa Matruk. Nocny nalot Bryt. na Genuwę z soboty na niedzielę był najsilniejszym jaki przeżyło to miasto. Koło wysp Salomona ciężko uszkodzono lekki krążownik japoński.